

Sygn. akt III Ca 418/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Gabriela Sobczyk

Sędziowie Sądu Okręgowego: Magdalena Balion-Hajduk

Leszek Dąbek

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko MetLife Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w J. Z.

z dnia 27 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 1810/18

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2457,60 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 maja 2018r.;**

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

c) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 328,50 zł (trzysta dwadzieścia osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 194 zł (sto dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk SSO Magdalena Balion-Hajduk

## UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o uznanie za bezskuteczne postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU), na podstawie których zawarł z MetLife Towarzystwem (...) S.A. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...), tj. art. 21 OWU oraz art. 5 Regulaminu Programów (...) i w związku z tym zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.816,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od w

maja 2018r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w podwójnej wysokości.

W uzasadnieniu podał, że zawarta pomiędzy stroną w dniu 10.01.2006 r., uległa rozwiązaniu 12.01.2015 r., przez 6 lat jej obowiązywania wpłacił pozwanemu kwotę 23.875,20zł, przy czym że według pozwanego wartość rachunku powoda w chwili rozwiązania umowy wynosiła 18.873,69 zł i taką też kwotę pozwany po rozwiązaniu umowy wypłacił powodowi. Powód podkreślił, że pozwany potrącił z jego rachunku niealokowaną część składki wraz z opłatą stałą w łącznej kwocie 2.817,60 zł, koszt zakupu jednostek uczestnictwa w wysokości 613,32 zł oraz koszty sprzedaży jednostek uczestnictwa w wysokości 385,18 zł. Łącznie tytułem wskazanych opłat z rachunku powoda została pobrana, jak wskazał, kwota 3.816,10 zł. Zarzucił abuzywność postanowień umownych.

W odpowiedzi na pozew, pozwany MetLife Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł, że w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia powoda, pozwany wypłacił powodowi 100% wartości wykupu, tj. kwotę 18.873,69 zł bez dokonywania żadnych potrąceń. Wskazał, że zgodnie z art. 6 OWU powód miał możliwość w ciągu 30 dni od zawarcia umowy odstąpienia od niej, jednakże z tego prawa nie skorzystał, co świadczy o tym, że powód był zadowolony z podjętej przez siebie decyzji oraz warunków, jakie pozwany powodowi oferował. Podkreślił również pozwany, że skoro doręczono powodowi kompletną dokumentację ubezpieczeniową w postaci OWU, wraz z załącznikami, uznać należy, że wypełniona została dyspozycja z art. 384 § 1 k.c. i ustalony wzorzec wiąże powoda w całości. Zarzucił także, że powód nie wykazał, aby postanowienia umowne rażąco naruszały interes powoda jako konsumenta i aby były sprzeczne z dobrymi obyczajami w stosunku do powoda.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2018r. Sąd Rejonowy w J. Z. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 917zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że powód J. K. złożył w dniu 10 stycznia 2006 r. wniosek o zawarcie z A. L. Pierwsze Amerykańsko- (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie MetLife Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę indywidualnego ubezpieczenia (...) na podstawie OWU Indywidualne (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym, co zostało potwierdzone polisą nr (...). Powód miał płacić składkę roczną tytułem umowy podstawowej w wysokości 2400 zł. W ramach tej umowy podstawowej powód zawarł umowę dodatkową „Ubezpieczenie terminowe” na sumę ubezpieczenia 10.000 zł oraz (...) na sumę 28.800 zł.

Umowa podstawowa SUPER KAPITAŁ, a razem z nią umowy dodatkowe, uległa rozwiązaniu z dniem 21 stycznia 2015 r. na podstawie wniosku powoda o wykup całkowity z dnia 12 stycznia 2015 r. Powód w ramach tych umów wpłacił łącznie pozwanemu kwotę 23.875,20 zł. Wartość wykupu z umowy podstawowej wyniosła 18.873,69 zł, którą to kwotę pozwany wypłacił powodowi.

Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z art. 21 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia – Indywidualne (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym, składka ustalana była przez Towarzystwo z uwzględnieniem rodzaju oraz wysokości udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, okresu ubezpieczenia, poziomu ryzyka ubezpieczeniowego, w tym wieku i płci Ubezpieczonego, oraz opłat i kosztów zawarcia i obsługi Umowy. Składki płatne były za rok z góry, w kolejne Rocznicze Umowy. Można je również opłacać za okresy krótsze w równych ratach uzgodnionych wcześniej przez Strony. Począwszy od drugiej należnej składki, Ubezpieczającemu, który nie opłaci składki w terminie wymagalności, przysługuje dodatkowa 30-dniowa prolongata terminu płatności, liczona od dnia wymagalności składki (termin karencji). W razie śmierci Ubezpieczonego w okresie karencji suma świadczeń przewidzianych do wypłaty zgodnie z Umową zostanie pomniejszona o składkę należną i nie zapłaconą w terminie. Towarzystwo nie miało obowiązku wysyłania Ubezpieczającemu wezwań do opłacenia składek. Wysłanie takiego wezwania nie mogło być uznane za przyjęcie na siebie takiego obowiązku. Wymienione były w tym artykule także dokumenty potwierdzające wpłatę składki. Nadto stanowił on, że składka inwestowana zostanie przekazana na Rachunek pod warunkiem opłacenia składki za Umowę, a także, że Towarzystwo obliczy Składkę Inwestowaną mnożąc wartość zapłaconej Składki za Umowę P.wową, pomniejszoną o opłatę stałą, przez wielkość procentową określoną we wskazanej w tym artykule

tabeli, odpowiadającą okresowi trwania Umowy. Natomiast okres trwania, wymieniony w Tabeli Alokacji Składek, odpowiadał liczbie lat, za które zostały opłacone składki z tytułu Umowy Podstawowej. Jeśli liczba lat nie była liczbą całkowitą, wówczas była stosowana najbliższa liczba całkowita następująca po niej.

Artykuł OWU zawierał również postanowienia dotyczące premii za ciągłość, tj. jeżeli okres trwania zdefiniowany w umowie wynosił 10 lat i umowa pozostała w mocy, to poczynając od 11 rocznej składki Towarzystwo miało dopisywać dodatkowo na dobro rachunku 5% wartości najniższej, kiedykolwiek opłaconej składki za Umowę Podstawową pomniejszonej o opłatę stałą. Natomiast artykuł 5 Regulaminu Programów (...) opisywał koszty ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, tj. stanowił, że cena zakupu jednostki dla każdego Programu Inwestycyjnego była równa jej wartości netto powiększonej o 3%. Cena sprzedaży jednostki dla każdego Funduszu była równa jej wartości netto pomniejszonej o 2%. Artykuł ten określał także opłaty za zarządzanie, tj. że Towarzystwo pobierać miało z tytułu zarządzania Funduszami opłaty od wartości aktywów poszczególnych Funduszy, a wysokość opłat w skali rocznej określona została w Tabeli (...) Zmiennych. Powód, pismem z 17 kwietnia 2018 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.001,51 zł z ustawowymi odsetkami. Pozwany nie uznał zasadności roszczenia i odmówił jego wypłaty.

W ocenie Sądu I instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał on, że powód domagał się w niniejszej sprawie uznania za abuzywne i bezskuteczne postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, na podstawie których zawarł umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...), tj. art. 21 OWU oraz art. 5 Regulaminu Programów (...) i w związku z tym wnosił o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz określonej w pozwie kwoty wraz z odsetkami. W ocenie Sądu powód nie wykazał jednak, że został wprowadzony przez pozwanego w błąd przy zawieraniu umowy. Pozwany jako profesjonalista w zakresie udzielania ubezpieczeń zobowiązany jest poinformować swojego kontrahenta, czyli konsumenta, będącego z zasady słabszą stroną stosunku umownego, o istotnych okolicznościach dotyczących kontraktu w sposób rzeczowy, przejrzysty i kompletny. Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek złożony przez powoda, stanowiący podstawę zawarcia przedmiotowej umowy nie był obszerny, nie zawiera także definicji ani sformułowań nieznanymi dla przeciętnego konsumenta. Zostały tam wskazane między innymi wysokości składek konkretnych rodzajów umowy ubezpieczenia, a także łączna suma składki rocznej. Same zaś zasady zawarcia umowy zostały zawarte na jednej stronie. Powód we wniosku zaznaczył, że przed zawarciem umowy otrzymał i zapoznał się z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, nadto oświadczył, że jest świadomy, iż w przypadku zawieranej umowy nie ma gwarancji zysku. Dodatkowo oświadczył, że w przypadku wnioskowania o umowę ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym otrzymał i zapoznał się z Tabelą (...) Zmiennych oraz Regulaminem Programów (...).

Sąd Rejonowy dokonał wykładni postanowień umowy, przy brzmieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Stwierdził, że aby można było uznać klauzulę za abuzywną muszą zostać spełnione cztery przesłanki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienia tej umowy nie zostały uzgodnione z konsumentem w sposób indywidualny, a ponadto kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co jednak nie dotyczy głównych świadczeń stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wskazał, że ciężar udowodnienia zaistnienia przesłanek uznania postanowienia wzorca umowy, zawartej z konsumentem za niedozwolone spoczywał na powodzie, który zdaniem Sądu nie sprostował temu obowiązkowi. Powód potwierdził oświadczeniem zapoznanie się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia. Szczegółowo zajął się rozumieniem pojęć użytych w przywołanym przepisie. W ocenie Sądu I instancji oczywistym jest, że pozwany poniósł koszty zawarcia umowy i rozwiązania przez powoda umowy (ewentualnie przez pozwanego z powodu nieuiszczenia składki przez powoda) przed upływem terminu powoduje, iż ubezpieczyciel nie będzie mógł zrekompensować sobie poniesienia tych kosztów ze składek powoda. Wskazał, że powód zdawał sobie sprawę, że zawierana przez niego umowa jest długoterminowa, zawarta na 12 lat i jako racjonalny konsument powinien mieć rozeznanie, że rozwiązanie umowy długoterminowej przed upływem terminu jej zawarcia, spowoduje dla niego określone negatywne skutki. Wskazał, że umowa zawarta przez powoda nie należy do umów zawieranych w sprawach życia codziennego, zawiera też sformułowania i mechanizmy nieznanymi dla przeciętnego konsumenta. Nie powoduje to jednak, że powód mógł zaniechać przynajmniej minimalnego dochowania należytej staranności przed

zawarciem umowy. Skoro umowa została zawarta na 12 lat, to powód powinien był dokładnie zapoznać się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia i załącznikiem w postaci opłat i wartości wykupu. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego, że powód miał pełną świadomość opłat i kosztów związanych z umową ubezpieczenia jeszcze przed jej zawarciem, a twierdzenia powoda o pobraniu przez pozwanego opłat likwidacyjnych i stosowania przez towarzystwo ubezpieczeń potrąceń przy wykupie umów nie znajduje uzasadnienia w rozpoznawanej sprawie, bowiem pozwany wypłacił powodowi wartość wykupu w wysokości 100%, bez dokonywania żadnych potrąceń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 385<sup>1</sup>§1kc i art. 385<sup>2</sup> kc poprzez ich niezastosowanie i niestwierdzenie abuzywności zapisów dotyczących opłaty alokacyjnej, stałej, z tytułu kosztów sprzedaży i zakupu jednostki w umowie zawartej pomiędzy powodem a pozwanym,

- naruszenie prawa procesowego tj. art.233§1kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że postanowienia określające opłatę alokacyjną, stałą, z tytułu kosztów sprzedaży i zakupu jednostki nie stanowią postanowień abuzywnych, bowiem nie kształtują umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają a w sposób rażący jego interesów. Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa. Wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podkreślił, że w zapisie art. 21 ust.7 OWU i zamieszczonej tam tabeli nie ma w ogóle mowy o tym, aby koszty pozwanej miały być pobierane w formie niealokowanej składki. Co więcej, nie ma w OWU żadnego zapisu który definiowałby pojęcie opłaty alokacyjnej czy też zapisu uprawniającego pozwanego do tego, aby był uprawniony do alokowania jedynie w części z wpłaconej przez ubezpieczonego składki. Wynika z tego przepisu jedynie uprawnienie pozwanego do pobierania opłaty alokacyjnej. Podobnie w ocenie skarżącego ma się rzecz do opłaty administracyjnej i art. 23 ust.1 lit b) OWU. w zapisie tym wskazano jedynie skomplikowany sposób obliczenia opłaty. Wskazano, że na opłatę administracyjną składa się 8 zł oraz w zależności od wartości rachunku – określony procent jego wysokości. W ocenie skarżącego, rolę pozwanego jako profesjonalisty winno być takie skonstruowanie warunków umowy, aby wynikało z nich w sposób nienasuujący wątpliwości, jakiego rodzaju koszty będą związane z zawarciem oraz trwaniem umowy, tak aby decyzja konsumenta co do zawarcia umowy miała charakter świadomy. W ocenie skarżącego, postanowienia umowy zawierające opłatę alokacyjną, administracyjną kształtują postanowienia umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. wskazał, że pobranie kwoty 3816,10 zł z tytułu opłat stanowiło w istocie sankcję za rezygnację z kontynuowania umowy bez odniesienia do realnie poniesionych przez powoda wydatków. podniósł, że nie do zaakceptowania jest przerzucanie na konsumenta kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, w szczególności koszty prowizji dla agenta. wskazał na sposób ich określenia w umowie w sposób niejednoznaczny, w tym miejscu odnosząc się do opłaty alokacyjnej, stałej, z tytułu kosztów zakupu i sprzedaży. podniesiono, że wskazane opłaty miały mieć charakter dyscyplinujący, mający powstrzymać powoda od wcześniejszego rozwiązania umowy. wskazał, że wynikający z zapisów OWU sposób ustalenia opłaty administracyjnej zależy wyłącznie od towarzystwa, a klient nie ma wpływu na powyższe kwestie. przywołano nadto w apelacji poglądy zawarte w orzecznictwie. Wskazał, że pozwany nie podał, jakie realne koszty ponosił, na zrekompensowanie których miałyby być przeznaczone opłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne zmienić i uzupełnić należało o tyle, że powód faktycznie skierował do poprzednika pozwanego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia zarówno w zakresie ubezpieczenia: (...) kapitał” ze składką roczną 2400zł i opłatą stałą 40 zł, jak i ubezpieczenia (...) – z tytułu trwałego inwalidztwa NW ze składką 86,40zł rocznie oraz z tytułu gwarancji opłacania kładek NW – z kwotą składki 24,19 rocznie, a ponadto ubezpieczenia terminowego „do 65” z sumą ubezpieczenia 10.000 zł za składką 229,50zł rocznie. Jednak z materiału sprawy, w szczególności przedstawionej polisy nie wynika, aby poza ubezpieczeniem ‘ (...) kapitał” inne umowy ubezpieczenia zostały zawarte. Nie wykazano tego ani nie wywodzono. W wydanej polisie wyraźnie wskazano wysokość składki rocznej 2440 zł, a sumę ubezpieczenia określono jako „0.00”. Tym samym wszelkie rozważania w sprawie odniesione winny być do takiego zakresu umowy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, wskazać należy, że powód kwestionował postanowienie umowy zawarte w par. 21 pkt 7 OWU, wskazując na „ opłatę alokacyjną”. Pozwany odnosząc się do stanowiska powoda w odpowiedzi na pozew wskazywał na koszty związane z zawarciem umowy. Tymczasem zawarta pomiędzy stronami umowa, statutowana treścią polisy oraz Ogólnych Warunków Ubezpieczenia i załączników do nich nie zawiera postanowienia nakładającego na powoda obowiązek pokrycia kosztów zawarcia umowy. Nie określa też co do wysokości, jak i co do charakteru „opłaty alokacyjnej”- nie zawierając nawet takiego określenia. Wywodzenie zatem z §21 pkt 7 OWU wniosku o istnieniu takiej opłaty wykracza poza treść zawartej umowy. Brak jednoznacznego postanowienia umowy określającego niealokowaną część składki jako opłatę należną pozwanemu nie pozwala na takie potraktowanie wpłaconej przez powoda i niealokowanej kwoty, w tej części pobranie jej jako opłaty nie ma oparcia w konkretnych postanowieniach umowy.

Wykładnia postanowienia §21 pkt 7 umowy winna być dokonana po analizie zawartej przez strony umowy, w szczególności w kontekście ustalenia charakteru tej umowy. Wskazana umowa mimo określenia jej jako umowy ubezpieczenia w rzeczywistości nie ma charakteru ubezpieczeniowego – albowiem brakuje w niej elementu ochrony ubezpieczeniowej. Określenie świadczenia powoda jako składki oceny tej nie zmienia. Ustalenie sumy ubezpieczenia jako wartości zerowej powoduje, że pozwana nie ponosi żadnego ryzyka ubezpieczeniowego w związku z zawartą umową. Ryzyko takie stanowi nieodłączny element umowy ubezpieczenia. Traktowanie jej jako umowy ubezpieczenia( i stosowanie do niej przepisów o takiej umowie) tylko zastosowania określonej nazwy umowy oraz faktu, że drugą stroną umowy jest firma zajmująca się ubezpieczeniami byłoby oparte na wprowadzeniu konsumenta w błąd, a co za tym idzie - nie jest dopuszczalne.

W tym stanie rzeczy zawartą przez strony umowę należy określić jako umowę o świadczenie usług o charakterze inwestycyjnym, gdzie pozwany zobowiązał się do zarządzania za odpłatnością środkami pieniężnymi wpłaconymi przez powoda. Zawarta przez strony umowa określa szereg opłat za świadczone przez pozwanego usługi. Składają się na nie opłata stała – roczna w kwocie 40 zł - powołana już we wniosku o zawarcie umowy, następnie opłata administracyjna składająca się z dwóch elementów stałego: 8 zł miesięcznie oraz zmiennego stanowiącego powołany w tabeli procent od wartości rachunku rocznie (1,75% rocznie dla wartości rachunku do 15.000 zł, 1,50% dla wartości rachunku od 15001 zł do 25000 zł rocznie, 1% rocznie dla wartości rachunku powyżej 25.000 zł rocznie). Wbrew wywodowi powoda, obliczenie wskazanej opłaty nie jest znacznie utrudnione, zważywszy szczególnie na roczny charakter składek oraz możliwość uzyskania informacji o wysokości wartości rachunku. Umowa przewidywała ponadto w art. 5 załącznika do umowy – regulaminu programów inwestycyjnych opłatę za sprzedaż i zakup jednostek funduszu kapitałowego. Niewątpliwie zakup i sprzedaż jednostek funduszu stanowią usługi wykonywane przez pozwanego na rzecz powoda- zgodnie z zawartą umową.

W ocenie Sądu Okręgowego charakter zawartej umowy oraz jej postanowienia określające wskazane opłaty nie dają podstaw do uznania, że naruszają one dobre obyczaje czy też naruszają w sposób rażący interesy powoda jako konsumenta. Zawarte one zostały w OWU (poza opłatą stałą określoną we wniosku, a tym samym indywidualnie uzgodnioną), jednak sama ta okoliczność nie może prowadzić do negatywnej oceny postanowień umownych w kontekście klauzul abuzywnych. Zawierając umowę dotyczącą inwestowania środków z podmiotem gospodarczym, powód musiał mieć świadomość, że działalność pozwanego ma charakter odpłatny, a zatem że powierzenie mu

czynności będzie się łączyć z opłatami. Opłaty wskazane wyżej dotyczą konkretnych czynności i ustalone zostały umownie, nie są też nadmierne wygórowane, do czego prowadzi ich porównanie z wysokością środków inwestowanych przez powoda. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy przewidujące pobranie tych konkretnych opłat nie mogą one być uznane z powyższych przyczyn za abuzywne.

Inaczej zaś rzecz ma się do części dwóch pierwszych rocznych składek, które nie zostały alokowane. W tym zakresie umowa nie przewidywała ani, że pozostała część składki stanowi opłatę, ani nie wskazała, jakie świadczenie pozwanego jej odpowiada. Jak już wskazano, suma ubezpieczenia w umowie określona została jako 0, a zatem ta część składki nie może być traktowana jako wynagrodzenie za zapewnioną ochronę ubezpieczeniową, gdyż takiej ochrony pozwany powodowi w umowie nie zapewnił. Jak już wskazano, świadczenie powoda nie stanowiło w żadnej części typowej składki ubezpieczeniowej i nie dotyczyło ryzyka ubezpieczeniowego pozwanego, bowiem takie nie istniało w tej konkretnej umowie.

Tym samym w umowie nie określono w sposób jednoznaczny co stać się miało z tą częścią wpłaconych przez powoda środków. Niejednoznaczne postanowienia umowne nie mogą być tłumaczone na niekorzyść konsumenta, lecz powinny być tłumaczone na jego korzyść. (vide: art.385§2 zd. 2 kc, obowiązujący już w dacie zawarcia umowy przez strony). Stąd dokonywanie wykładni par.21 pkt 7 umowy w ten sposób, że pozostała część składki stanowiła opłatę za zawarcie umowy i miała być przeznaczona na ten cel nie jest prawidłowe. Dlatego niealokowanej części dwóch pierwszych składek rocznych nie można traktować jako opłat na rzecz pozwanego czy też zwrotu poniesionych kosztów, skoro nie zostało to wyraźnie wskazane w umowie, jednoznacznie uznać należy, że kwoty te są powierzonymi pozwanemu środkami powoda, co do których zgodnie z umową nie następował za nie zakup jednostek funduszu.

Jak już wskazano, zawarta przez strony umowa nie posiada elementu ubezpieczeniowego. Jako do umowy o świadczenie usług inwestycyjnych mają do niej odpowiednie zastosowanie przepisy umowy o zleceniu (art. 750 kc). Zgodnie z art. 741kc, przyjmującemu zlecenie ( świadczącemu usługi) nie wolno używać we własnym interesie rzeczy i pieniędzy dającego zlecenie. Co prawda zgodnie z art. 742 kc, dający zlecenie (w tym przypadku powód jako zlecający usługę) powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, jakie ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia. Jednak ciężar udowodnienia, że takie wydatki miały miejsce oraz udowodnienia ich wysokości spoczywał na pozwanym. Pozwany nie udowodnił, aby w związku z wykonywaniem usług poniósł koszty przekraczające wartość pobranych opłat przewidzianych w umowie jednoznacznie. Inne koszty nie zostały wprost w umowie wskazane, choć pozwany jako profesjonalista, już na etapie zawarcia umowy winien zdawać sobie sprawę jakie koszty wiążą się z tego typu umową. Tym samym na podstawie art. 742kc nie można przyjąć, aby niealokowana część pierwszych dwóch składek rocznych winna być uznana jako kwota na pokrycie kosztów poniesionych przez pozwanego. Zgodnie z art. 741 kc po zakończeniu umowy o świadczenie usług strona świadcząca umowy ma obowiązek rozliczenia się z klientem. W odniesieniu do powoda – oznacza to obowiązek zwrotu- obok zwrotu wartości rachunku jednostek uczestnictwa także kwot pobranych a zainwestowanych, co do których w umowie nie przewidziano potraktowania ich jako opłat.

tym samym po zakończeniu umowy powodowi należało zwrócić niealokowane części składek za pierwsze dwa lata umowy. Nie było sporne, że w pierwszym roku zapłacona przez powoda składka wyniosła 2440zł (w tym 40 zł opłaty rocznej), zaś w drugim roku – 2584 zł( w tym 40 zł opłaty rocznej).

Dało to kwotę 2457,60 zł jako sumę kwoty 1440 zł jako 60% pierwszej składki- po odjęciu od niej opłaty rocznej, tj 60 % z kwoty 2400zł oraz kwoty 1017,60zł jako 40% drugiej składki rocznej po odjęciu od niej opłaty rocznej tj. 40 % z kwoty 2544zł.

Z opisanych przyczyn powództwo uwzględniono we wskazanej części. O odsetkach orzeczono po myśli art. 481kc, zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu. w tym zakresie wzięto pod uwagę, że po oświadczeniu powoda o wykupie całkowitym pozwany dokonał zwrotu wartości jednostek uczestnictwa w funduszu w styczniu 2015r. Zatem wówczas doszło do rozliczenia umowy. tym samym niewątpliwie w dacie wskazanej w pozwie pozwany pozostawał w opóźnieniu ze zwrotem pozostałej części środków powoda do zwrotu których był zobowiązany na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów prawa. wskazane przyczyny spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku na

podstawie art. 386§1kpc. Zmiana rozstrzygnięcia głównego pociągnęła za sobą także zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, orzeczono o nich na podstawie art. 100 kpc, dokonując stosunkowego rozdzielenia. powód wygrał sprawę w 64,4%, poniósł koszty w wysokości 1017zł ( 900zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 100 zł – opłata od pozwu, 17 zł- opłata skarbową od pełnomocnictwa). Pozwany poniósł koszty w wysokości 917 zł (900zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł- opłata skarbową od pełnomocnictwa). Nadmienić należy, że Sąd nie dopatrył się możliwości uznania za uzasadnione podwyższonego wynagrodzenia pełnomocnika powoda, bowiem podnoszone przez niego zarzuty miały charakter standardowy w sprawach tego typu, zaś sprawa przed sądem rejonowym została rozpoznana na jednym terminie rozprawy.

W skutek wyliczenia zasądzono zatem na rzecz powoda 328,50zł( 64.4% z sumy kosztów tj. 1934zł = 1245,50zł, od kwoty tej odjęto 917zł tj koszty pozwanego).

Dalej idące powództwo z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. W tej też części apelację oddalono - jako niezasadną po myśli art. 385kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 100 kpc w zw. z art. 391§1kpc. Koszty powoda wyniosły: 550zł (100 zł opłaty od apelacji i 450zł – wynagrodzenia pełnomocnika), koszty pozwanego – 450 zł – wynagrodzenie pełnomocnika. zatem przy uwzględnieniu wygranej powoda należało zasądzić od pozwanego na jego rzecz 194 zł) 64,4% z 1000zł – 450zł). Wskazane wysokości wynagrodzenia ustalono na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz.1800 ze zm.), a ponadto §2 pkt 3 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( t. jedn Dz. U. z 2018 poz.265).

SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk SSO Magdalena Balion-Hajduk